

Sygn. akt III Ca 531/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 515/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 39,32 zł (trzydzieści dziewięć złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Marcin Rak

1.Sygn. akt III Ca 531/16

UZASADNIENIE

3.Po ostatecznym ukształtowaniu żądania powód domagał się od pozwanej zapłaty kwoty 18.713,07 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami sporu. Dochodzona pozwem kwota stanowiła odszkodowanie z tytułu uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego w kolizji, której sprawcą był kierowca korzystający z gwarantowanej przez pozwaną ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Wina sprawcy polegała na niedostosowaniu na łuku drogi prędkości pojazdu do panujących warunków i doprowadzeniu do zderzenia z kierowanym przez powoda samochodem.

4. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu. Przyznała, że była ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej osoby wskazanej jako sprawca wypadku. Zakwestionowała okoliczności powstania uszkodzeń pojazdu w opisanej w pozwie kolizji jak i wysokość szkody.

5. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda 18.713,07 zł z ustawowymi odsetkami od 4 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty i 4.387 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w dniu 8 marca 2012 r. powód zakupił pojazd marki B. (...) o nr nadwozia (...), który został zarejestrowany pod nr rej. (...). Z kolei w dniu 28 października 2012 r. P. K. nabył samochód marki B. (...) o nr rej. (...). Pojazd ten w chwili zakupu nie miał widocznych uszkodzeń a wcześniej nie brał udziału w żadnej kolizji.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w dniu 3 listopada 2012r. doszło do kolizji na drodze krajowej nr (...) na wysokości Z.. P. K. kierując pojazdem marki B. (...) poruszał się drogą dojazdową do drogi krajowej numer (...) w kierunku W.. Tą samą trasą poruszał się powód w kierunku Z.. Gdy powód zbliżał się do zakrętu z za łuku wyjechał P. K., który widząc pojazd uszkodzonego gwałtownie zahamował. Prowadzone przez niego auto przemieściło się na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do kolizji lewego boku pojazdu marki B. (...) z lewym bokiem samochodu powoda B. (...). Uczestnicy kolizji zjechali na teren przy pobliskiej stacji benzynowej, gdzie sprawca zdarzenia pisemnie wziął na siebie odpowiedzialność za wypadek. Kolizja miała miejsce w godzinach popołudniowych. Nawierzchnia drogi była sucha. Sprawca poruszał się z prędkością około 50 km/h, a powód 40 – 50 km/h. W następstwie zdarzenia w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy: przedni zderzak, przedni błotnik, drzwi lewe przednie i tylne oraz felgi.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w chwili zdarzenia sprawca korzystał z gwarantowanej przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód zgłosił szkodę pozwanej w dniu 3 listopada 2012 r. Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustaliła wartość szkody na 10.295,11 zł. Odmówiła jednak wypłaty odszkodowania wskazując na brak korelacji uszkodzeń obu pojazdów biorących udział w zdarzeniu.

Według ustaleń Sądu Rejonowego powód naprawił pojazd w nieautoryzowanym warsztacie przy użyciu zarówno części oryginalnych, jak i używanych. Koszt naprawy wyniósł około 12.000 zł. Po naprawie pojazdu powód zawarł umowę dobrowolnego ubezpieczenia autocasco. Przy jej podpisywaniu zaznaczył, że w pojeździe brak było napraw karoserii lub nie pozostawiły one śladu. Sprawca szkody sprzedał pojazd marki B. (...) w stanie uszkodzonym J. L..

Sąd Rejonowy posiłkując się opinią biegłego ustalił, że bliżej opisane w uzasadnieniu uszkodzenia w obu pojazdach korelują ze sobą i mogły powstać w deklarowanych przez powoda okolicznościach. Pojazd B. (...) uderzył lewym przednim błotnikiem w lewe przednie naroże pojazdu B. (...). Część uszkodzeń pojazdów występuje na tej samej wysokości, część na wysokości podobnej – odbiegającej o 5 cm. Te umiejscowienie uzasadnia wniosek, że pojazdy były w ruchu i były poddane różnym obciążeniom. Na karoserii pojazdu B. (...) widoczne są ślady tarcia opony, które mogły powstać w związku ze skręceniem kół pojazdu B. (...) na łuku drogi. Brak wgnieceń na lewego progu pojazdu B. (...) wynikał z jego konstrukcji – ta część pojazdu jest cofnięta do wewnątrz w stosunku do górnej powierzchni drzwi. Zatem lewy bok pojazdu B. (...) nie musiał się otrzeć o lewy próg pojazdu B. (...).

Według ustaleń Sądu Rejonowego koszt naprawy pojazdu powoda, przy przyjęciu średnich stawek za roboczogodzinę i cen nowych części zamiennych, na miesiąc listopad 2012r., wyniósł 18.713,07 zł brutto. Na rynku motoryzacyjnym brak zamienników jakości (...) dla tego typu pojazdu. Naprawa przeprowadzona przez uszkodzonego została wykonana przy użyciu części oryginalnych pochodzących z rynku wtórnego. Niektóre części zostały naprawione, a nie wymienione. Wykonana naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Sąd Rejonowy ocenił zasadniczą jak i uzupełniającą opinie biegłego za wiarygodne, rzetelne, wyczerpujące, należycie uzasadnione i uwzględniające materiał dowodowy sprawy. W takiej sytuacji za niezasadne uznał Sąd Rejonowy

przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego tylko ze względu na zastrzeżenia pozwanej, których zasadności nie podzielił.

Podkreślając, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż do zdarzenia doszło w okolicznościach opisanych przez powoda Sąd Rejonowy uznał, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, do którego doszło 3 listopada 2012r. Jako podstawę jej odpowiedzialności wskazał art. 822§1 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124 poz 1152). Wywiódł, że do spornego zdarzenia komunikacyjnego doszło z winy P. K., który poruszając się po łuku drogi nagle zahamował, co sprawiło, że kierowany przez niego pojazd w niekontrolowany sposób przemieścił się na przeciwny pas ruchu gdzie doszło do kontaktu z pojazdem kierowanym przez powoda. W chwili zdarzenia widoczność była dobra a nawierzchnia drogi sucha. Żadna z okoliczności sprawy nie uzasadniała zachowania sprawcy. Potrzeba nagłego hamowania nie była uzasadniona sytuacją na drodze, a sam sprawca przyznał, że spanikował się gdy dostrzegł nadjeżdżający z przeciwka pojazd powoda.

Ustalając wysokość odszkodowania Sąd Rejonowy powołał art. 361 k.c. i art. 363 k.c..

Wskazał, że uzasadnione koszty naprawy pojazdu po zdarzeniu wynosiły 18.713,07 zł brutto, co uzasadniało zasądzenie takiej kwoty od pozwanej zwłaszcza, że powód dokonał wyboru sposobu naprawienia szkody przez zapłatę sumy pieniężnej stanowiącej równowartość uzasadnionych kosztów naprawy.

O odsetkach Sąd Rejonowy zgodnie z niekwestionowanym w tym zakresie żądaniem pozwu, orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 14 ust 2 ustawy z 22 maja 2003r. cytowanej o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zasądzając je od dnia 4 grudnia 2012 roku przy uwzględnieniu, że poszkodowany zgłosił szkodę pozwanej w dniu 3 listopada 2012 roku.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach powołał art. 98 k.p.c. zasądzając je od pozwanej, jako strony przegrywającej proces.

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana zarzucając naruszenie:

- art. 233§1 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny zgromadzonych dowodów, co skutkowało uznaniem sporządzonej w sprawie opinii biegłego za jasną, rzetelną i wyczerpującą i w konsekwencji doprowadziło do uznania jej za wiarygodny dowód potwierdzający, że uszkodzenia w obu pojazdach korelują ze sobą, a więc mogły powstać w okolicznościach deklarowanych przez powoda, podczas gdy analiza materiału dowodowego prowadziła do wniosku, że nie mogło dojść do zdarzenia deklarowanego przez powoda, bowiem przeczy temu zakres, charakter i lokalizacja uszkodzeń obu pojazdów;

- art. 217§3 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków i wyceny szkód w pojazdach w sytuacji, gdy opinia wydana przez pierwszego biegłego była niemiarodajna, niejasna i nie wyjaśniała wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 805§1 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwana była zobowiązana do zapłaty odszkodowania na rzecz powoda, mimo że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynikało, że w deklarowanych przez powoda okolicznościach nie doszło do kolizji pojazdów, a więc nie miał miejsca wypadek ubezpieczeniowy, za który ponosiłaby odpowiedzialność;

- art. 361§1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że P. K. ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia w pojeździe B. (...), mimo że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie wynikało, aby szkoda była następstwem jego działania lub zaniechania;

- art. 822§1 k.c. oraz art. 13 ust. 2 i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania mimo, iż nie zostało skutecznie udowodnione, by P. K.

spowodował szkodę w majątku powoda, a odpowiedzialność pozwanej jest ograniczona zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego.

Formułując te zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów za obie instancje. Względnie wносиła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Nadto pozwana wносиła na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego oddalającego wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, a nadto w oparciu o art. 382 k.p.c. domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego na okoliczności szczegółowo wskazane w apelacji.

W uzasadnieniu apelacji akcentowała, że biegły nie wyjaśnił przekonywująco przyczyn dla których pomimo wzajemnego kontaktu pojazdów błotnik samochodu B. (...) nie ma śladów wgnieceń powyżej 70 cm od podłoża oraz na całej jego długości w kierunku drzwi kierowcy. Nie wskazał też biegły mechanizmu powstania mechanizmu wyrwania lusterka pojazdu B. (...) i braku śladów tarcia na lewym boku pojazdu B. (...). Wskazywał, że w jej ocenie niekonsekwentne są wnioski biegłego co do braku kontaktu błotnika pojazdu B. (...) w lewym błotnikiem B. (...) w dalszej – po pierwszym kontakcie - fazie kolizji, skoro obydwaj pojazdy mają uszkodzone boki na całej długości, w tym uszkodzone lusterka.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, które w zasadniczej swojej części zmierzały do podważenia prawidłowości poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń na podstawie opinii biegłego, Sąd Okręgowy zważył na linię orzecniczą, zgodnie z którą wezwanie biegłego w celu złożenia ustnych wyjaśnień do opinii nie jest każdorazowym obowiązkiem lecz uzależnione jest od decyzji sądu. Brak jest takiej potrzeby, gdy opinia jest jasna i kompletna, w pełni odnosi się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesłedzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnień będących przedmiotem opinii. Obowiązek wezwania biegłego na rozprawę aktualizuje się wówczas gdy strony składają umotywowane zarzuty do opinii lub gdy sformułowania opinii nie są na tyle jasne i jednoznaczne, by pozwalały na dokonanie na jej podstawie stanowczych ustaleń (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2004 roku, V CK 197/03, Lex nr 6024174, z 24 sierpnia 2011 roku, IV CSK 551/10, LEX nr 1129153, z 10 stycznia 2012 roku, I UK 236/11, Lex 1126915, z 4 grudnia 2015 roku, I SCK 967/14, Lex nr 1943205) .

W tym aspekcie istotnym było, że po złożeniu przez biegłego ostatecznej pisemnej opinii uzupełniającej pozwana pismem z 5 października 2015 roku zgłosiła przekonywująco umotywowane zarzuty wskazując na okoliczności wymagające wyjaśnienia. Charakter zarzutów, odnoszących się do wiedzy specjalistycznej, sprawiał zatem, że aktualizowała się powinność wysłuchania biegłego.

Z tych też względów oraz zważywszy na zarzuty apelacyjne wskazujące na okoliczności podważające możliwość zaistnienia wypadku w podawanych przez powoda okolicznościach Sąd Okręgowy uznał za zasadne uzupełnienie postępowania dowodowego i w trybie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. i odebrał od biegłego ustne wyjaśnienia na rozprawie odwoławczej.

Z wyjaśnień dotyczących spornych między stronami okoliczności wynikało, że w pierwszym etapie kolizji nastąpił kontakt lewego przedniego błotnika samochodu B. (...) z lewym przednim błotnikiem pojazdu B. (...) na co wskazują charakterystyczne wgniecenia błotników tych pojazdów wzajemnie sobie odpowiadające. Następnie samochody przemieszczały się równolegle względem siebie. W tej fazie kolizji błotnik pojazdu B. (...) nie dotykał boku pojazdu B. (...) gdyż kontakt następował wówczas jedynie zderzakiem. Brak kontaktu błotnika pojazdu B. (...) w dalszej fazie kolizji tłumaczy brak jego uszkodzeń na wysokości powyżej 70 cm od podłoża. Następny kontakt miał miejsce

bokami pojazdów co doprowadziło do powstania zarysowań lewych boków samochodów, zasadniczo odpowiadających wysokością. O wzajemnym kontakcie pojazdów świadczą też czarne zabrudzenia na karoserii pojazdu B. (...) powstałe w trakcie kontaktu nadwozia ze skreconymi kołami pojazdu B. (...). Uszkodzenie kierunkowskazu błotnika pojazdu B. (...) oraz zerwanie listwy drzwi tego pojazdu przy jednoczesnym braku uszkodzenia listwy poszerzenia progu wynika z faktu, że zarówno kierunkowskaz jak i listwa drzwi znajdują się szerzej od osi pojazdu niż zewnętrzna krawędź listwy poszerzenia progu. Do zerwania kierunkowskazu i listwy drzwi mogło dojść przez kontakt zderzaka pojazdu B. (...) z uszkodzonymi elementami pojazdu powoda albowiem zderzak ten wychodzi poza obrys błotnika pojazdu sprawcy. Co się zaś tyczy uszkodzenia lusterek, to chybionym jest zarzut pozwanej jakoby konstrukcja lusterka pojazdu B. (...) wyłączała możliwość jego wyrwania podczas kolizji. Fakt, że lusterko pojazdu powoda nie zostało wyrwane wynika z kolei z tego, że miało ono mocniejszą konstrukcję. Różnica w wysokości wzajemnych uszkodzeń wynosi 5 cm centymetrów i usprawiedliwiona jest tym, że pojazdu znajdowały się pod odmiennymi obciążeniami związanymi z ruchem po łuku drogi i hamowaniem. Brak jest przy tym jawnych dysproporcji we uszkodzeniach obu pojazdów.

Oceniając te wyjaśnienia w jak i treść pisemnych opinii biegłego Sąd Okręgowy miał na względzie, że opinia biegłego podlega ocenie pod względem fachowości, rzetelności, logiczności, zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Ponieważ sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, odwołanie się do opisanych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienia przyczyn uznania opinii biegłego za przekonującą lub nie. Jeśli opinia biegłego nie zawiera niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk, oparta została na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, biegły w sposób należyty uzasadnił swoje wnioski (w szczególności przedstawił tok swego rozumowania w sposób poddający się kontroli pod względem logiki), a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłego czynności oraz toku rozumowania, to brak jest podstaw do uznania takiej opinii za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzania na podstawie art. 286 k.p.c. dodatkowego dowodu z opinii innych biegłych lub uzupełniającej opinii przez tego samego biegłego tylko z tej przyczyny, że strona postępowania nie zgadza się z treścią opinii. Z tych samych przyczyn brak jest też proceduralnych podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii innego biegłego w celu „sprawdzenia” już wydanej opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, Lex nr 151656, postanowienie Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2009 roku, III CSK 7/09, Lex nr 533130, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 grudnia 2013 roku, I ACa 828/13, Lex nr 1515946, wyrok Sadu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 stycznia 2016 roku, III AUa 2061/14, LEX nr 2025585)

Złożone przez biegłego na rozprawie odwoławczej wyjaśnienia pozwalały na pozytywne zweryfikowanie wydanej przez niego opinii w świetle zasad logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Uwzględniając te wyjaśnienia, opinię uznać należało za rzetelną, zupełną i stanowczą zaś wyciągnięte wnioski za konkretne i przekonujące. Całość pracy biegłego wyjaśnia, że do uszkodzenia pojazdu powoda mogło dojść w podawanych przez niego i świadka P. K. (sprawcę szkody) zdarzenia.

Nie zachodziły zatem podstawy do przeprowadzenia w sprawie wnioskowego w apelacji dowodu z opinii innego biegłego, co skutkowało musiało jego oddaleniem przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 217§3 k.p.c. Sprawiało to zarazem, że akcentowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 217§3 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

W konsekwencji, po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy podzielił dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia uznając je za własne bez potrzeby ponownego przytaczania. W tym aspekcie zaakcentowania wymaga, że w postępowaniu odwoławczym pozwana w zakresie ustaleń faktycznych pozwana kwestionowała jedynie, że do uszkodzenia pojazdu powoda doszło w deklarowanych przez niego okolicznościach. Pozostałe ustalenia faktyczne (w tym wysokości szkody i daty jej zgłoszenia ubezpieczycielowi) nie były ostatecznie kwestionowane w postępowaniu odwoławczym co czyniło je w istocie bezspornymi. Dodać też trzeba, że dokonanie odmiennych lub uzupełniających ustaleń faktycznych w tym zakresie w istocie nie było możliwe albowiem czynienie takich ustaleń dopuszczalne jest w postępowaniu odwoławczym o tyle tylko o ile nie wykracza poza zarzuty sformułowane przez apelującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2015 roku, V CSK 677/14, LEX nr 1797980).

W sprawie istotnym było i to, że Sąd Rejonowy uznał za przekonujące zeznania zarówno powoda jak i świadka - drugiego uczestnika kolizji. Miało to znaczenie o tyle, że sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania). Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 stycznia 2014 roku, V ACa 655/13, LEX nr 1428104).

Z tych też względów tego także i zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233§1 k.p.c. nie mógł mieć wpływu na zmianę zaskarżonego wyroku.

Wobec poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych nie mogły się ostać podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. W opisanym stanie faktycznym prawidłową była bowiem ocena prawna roszczeń powoda jako znajdujących uzasadnienie w treści art. 34 ust.1 cytowanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), a także art. 822§1 k.c., 436§2 k.c. 361§1 k.c. i 363 k.c., które stanowiły o odpowiedzialności pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialno sic cywilnej sprawcy szkody. Wywód Sądu Rejonowego w tym zakresie był wystarczający, co czyniło zbędnym jego powielanie.

Orzeczenie o odsetkach i kosztach procesu także znajdowało uzasadnienie w treści powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów.

Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwaną. Zasądzona na rzecz powoda należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia i zgodnej z §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).

Na podstawie art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Państwa kwotę wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów wynagrodzenia biegłego związanych z jego stawiennictwem na rozprawie odwoławczej.

SSR del. Maryla Majewska - Lewandowska SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Marcin Rak